

Sygn. akt XVII Ka 597/15

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym – Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Jerzy Andrzejewski

Protokolant: st. prot. sąd. Joanna Kurkowiak

po rozpoznaniu w dniu 10 sierpnia 2015 r.

sprawy G. S.

obwinionego z art. 92a kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rawiczu z dnia 8 kwietnia 2015 r. w sprawie

sygn. akt II W 24/15

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

2. kosztami postępowania odwoławczego obciąża obwinionego i z tego tytułu zasądza od G. S. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 zł tytułem zryczałtowanych kosztów postępowania odwoławczego oraz wymierza mu opłatę za drugą instancję w wysokości 30 zł

Jerzy Andrzejewski

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rawiczu, wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2015 r. uznał obwinionego G. S. za winnego wykroczenia z art. 92a k.w. , za który to czyn wymierzył obwinionemu karę 200 zł grzywny oraz obciążył go kosztami postępowania (k. 55).

Wyrok ten w całości na korzyść obwinionego zaskarżył jego obrońca, zarzucając naruszenie przepisów postępowania oraz błąd w ustaleniach faktycznych i wnosząc o uniewinnienie G. S. (k. 61- 63).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna, zaś żaden z postawionych zarzutów nie mógł doprowadzić do uchylecia bądź zmiany zaskarżonego wyroku. Zaznaczenia przy tym wymaga, iż metodologicznie wadliwe jest stawianie w środku odwoławczym zarzutu obrazy prawa materialnego, gdy skarżący kwestionuje zarazem ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę orzeczenia. Analiza treści apelacji wskazuje przy tym, iż zarzut naruszenia prawa materialnego w istocie sprowadza się do zakwestionowania ustalonego stanu faktycznego.

W pierwszej kolejności, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. (recypowanego do kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia w art. 8 k.p.w.). Zgodnie z tym przepisem, organy postępowania,

a więc także i sąd, kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną tego przepisu, gdy:

- 1) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
- 2) stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
- 3) jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k.). (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 roku, V KKN 104/98).

Sąd Odwoławczy nie dopatrył się uchybień, które wskazywałyby na przekroczenie przepisu art. 7 k.p.k. i w pełni zgodził się z przeprowadzonym przez sąd I instancji postępowaniem dowodowym. Apelacja obrońcy jest natomiast stanowila wyłącznie polemikę z rozważaniami Sądu Rejonowego, co jak wiadomo jest dalece niewystarczające do podważenia zaskarżonego orzeczenia. Przypomnienia również wymaga, że możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu, nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (por. Kodeks postępowania karnego. Komentarz pod red. P. Hofmańskiego, tom II, Warszawa 1999, s. 546 i powołane tam orzecznictwo).

Odnosząc się do pozostałych zarzutów przede wszystkim należy podkreślić, iż w obecności funkcjonariusza policji obwiniony przyznał się, że przekroczył prędkość i w dodatku usprawiedliwił się koniecznością dotarcia na czas na zaplanowany egzamin. W tej sytuacji wszystkie zarzuty podniesione w apelacji stanowią wyłącznie nieudolną próbę uniknięcia odpowiedzialności za czyn, którego popełnienia obwiniony miał pełną świadomość.

Fakt, że pomiar prędkości pojazdu kierowanego przez obwinionego został dokonany zgodnie z instrukcją, wynikał z zeznań świadka A., który szczegółowo na rozprawie wyjaśnił sposób postępowania z fotoradarem ISKRA oraz opisał miejsce pomiaru. Sąd Okręgowy nie znalazł żadnych podstaw by uznawać zeznania świadka za niewiarygodne w tym zakresie. Podobnie brak jest dowodów wskazujących, że świadek nie został przeszkolony w zakresie użytkowania urządzenia typu Iskra. Założyć należy natomiast, iż wszyscy funkcjonariusze „drogówki” takie szkolenia odbywają standardowo.

Sąd Okręgowy nie dostrzega również potrzeby zasięgnięcia opinii biegłego. Pomiar prędkości dokonany został urządzeniem dopuszczonym do użytku i posiadającym aktualne świadectwo legalizacji. Obrońca enigmatycznie przy tym wskazał, że urządzenie „mogło działać” niepoprawnie, jednak nie wskazuje żadnych okoliczności dowodzących tak podniesionego zarzutu. Nie dostrzega ich również Sąd Okręgowy. Zgłaszanie takich zastrzeżeń, w ocenie Sądu Odwoławczego, ma na celu wyłącznie namnożenie wątpliwości, które jednak nie znajdują uzasadnienia w zebranych materiale dowodowym. Przez całe postępowanie obwiniony nie zgłaszał tego typu zastrzeżeń oraz nie domagał się wydania w jego sprawie opinii przez biegłego.

Niezrozumiały jest przy tym zarzut „braku numeru identyfikacyjnego pojazdu na urządzeniu pomiarowym”. Cytowane przez obrońcę rozporządzenie Ministra Gospodarki nie zastrzega takiego wymogu dla urządzeń pomiaru prędkości. Wskazuje jedynie, iż „konstrukcja i wykonanie przyrządu powinny (a nie „muszą” – przypis Sądu)b zapewniać wskazanie pojazdu, którego prędkość została zmierzona”. Namierzenie pojazdu ręcznie przez funkcjonariusza policji

w zupełności - zdaniem Sądu Okręgowego - ten warunek spełnia. Wskazanie numeru rejestracyjnego byłoby możliwe wyłącznie, gdyby urządzenie miało wbudowaną kamerę, rozporządzenie nie stawia jednak takiego warunku.

Należy również zaznaczyć, iż cytowany przez obrońcę art. 46 k.w. w § 2 wskazuje, że jeżeli ukarany przed upływem okresu przewidzianego w § 1 popełnił nowe wykroczenie, za które wymierzono mu karę aresztu, ograniczenia wolności lub grzywny, ukaranie za oba wykroczenia uważa się za niebyłe po upływie 2 lat od wykonania, darowania albo od przedawnienia wykonania kary za nowe wykroczenie. Obwiniony w przeciągu trzech lat popełnił 10 wykroczeń drogowych, zaś ostatniego dopuścił się w grudniu 2013 r. Z tego prosty wniosek, że żadne z tych wykroczeń nie zatarło się. Obrońca nawet nie pokusił się o sprawdzenie tych okoliczności zanim postawił całkowicie nietrafiony zarzut.

Konkludując, ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy pozostawały pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., natomiast apelacja sprowadzała się do wysnucia własnych wniosków z zebranego materiału dowodowego. Żaden z argumentów obrońcy nie mógł więc podważyć trafności wyroku Sądu I instancji. Wobec stwierdzenia więc, iż nie uchybiono wskazaniom wiedzy lub logicznego rozumowania, ani też nie wykroczone poza ramy swobodnej oceny, brak jest podstaw do wzruszenia orzeczenia.

Trudno również w postępowaniu Sądu I instancji odnaleźć naruszenie zasady obiektywizmu (art. 4 k.p.k.), której istotą jest zarówno konieczność realizowania przez sąd orzekający nakazu bezstronności w traktowaniu stron oraz innych uczestników postępowania, jak i niezbędność przestrzegania przez niego zakazu kierunkowego nastawienia do sprawy. Sam autor apelacji nie wskazał żadnych okoliczności, które by dowodziły postępowania Sądu Okręgowego wbrew tak rozumianej zasadzie obiektywizmu. Również analiza postępowania dowodowego słuszności takich nie potwierdza. Podnieść przy tym wypada, że Sąd Najwyższy wielokrotnie już wypowiadał się, że art. 4 k.p.k. stanowi dyrektywę ogólną postępowania adresowaną do organów prowadzących postępowanie karne. Określa ona sposób, w jaki powinny procedować organy prowadzące postępowanie karne. Przedmiotem uchybień zarzucanych w apelacji mogą być tylko konkretne normy nakazujące lub zakazujące dokonywania określonych czynności w określonej sytuacji (wyr. SN z dn. 10. 04. 2004 r., sygn. V k.r. 332/03, Prok. i Prawo 2004/7 - 8/6). Tymczasem skarżący poza postawieniem zarzutu naruszenia art. 4 k.p.k. nie wskazuje żadnych okoliczności na poparcie swojego stanowiska. Wydaje się, że w tej sytuacji ten brak bezstronności zdaniem autora apelacji jest li tylko wynikiem wydania orzeczenia niezgodnego z oczekiwaniami skarżącego.

Apelacja została wniesiona przeciwko całemu rozstrzygnięciu, a więc zarówno co do winy, jak i co do kary. Sąd Okręgowy uznał jednak, iż nie ma podstaw do kwestionowania uzasadnienia rozstrzygnięcia w przedmiocie kary. Należy bowiem przypomnieć, iż z sytuacją rażącej niewspółmierności kary mamy do czynienia wtedy, gdy rozmiar represji w rozpoznawanej sprawie jest w sposób oczywisty nieproporcjonalny w stosunku do dolegliwości wymierzanych podobnym sprawcom w podobnych sprawach. Przy czym nie chodzi o każdą ewentualną różnicę co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (vide: wyrok SN z 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSPriP 1995/6/18).

Zdaniem Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie taka okoliczność nie zachodzi. Kara 200 zł grzywny jawi się wręcz jako nadmiernie łagodna, zwłaszcza wobec faktu iż oskarżony, był już karany wcześniej za wykroczenia drogowe, zaś jego zachowanie prowadzenia pojazdu w terenie zabudowanym z prędkością znacząco przekraczającą limit w sposób oczywisty zagrażało innym użytkownikom drogi. Tylko z uwagi na zakaz reformationis in peius, Sąd Okręgowy nie mógł zaostrzyć wymierzonej kary. Uznając zatem, że Sąd I instancji wymierzył karę zgodnie z przyznanym mu mocą ustawy sędziowskim uznaniem i że kara ta nie razi niewspółmiernością w rozumieniu surowości, Sąd Odwoławczy nie uwzględnił wniesionej apelacji.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak na wstępie, obciążając nadto obwinionego zryczałtowanymi kosztami postępowania odwoławczego oraz wymierzając mu opłatę za II instancję.

Jerzy Andrzejewski